

Sygn. akt III AUa 805/13

POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2014r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska del. SSO Beata Górską

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2014 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku R. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o emeryturę

na skutek apelacji organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 czerwca 2013 r. sygn. akt IV U 1462/13

postanawia:

umorzyć postępowanie apelacyjne

del. SSO Beata Górską SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska

III A Ua 805/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 marca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił uchylenia decyzji z dnia 20 września 2011 r. w części, w jakiej decyzja ta zawiesiła wypłatę przyznanej R. W. emerytury w okresie od 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r. wskazując, że art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych utracił moc prawną wyłącznie w stosunku do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy.

W odwołaniu od powyższej decyzji R. W. wniosła o wypłaty emerytury za okres od 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r. z należnymi odsetkami wskazując, że należy do kręgu osób, które otrzymały prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r., a więc obejmuje ją także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt K 2/12.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania przytaczając argumentację przywołaną w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję organu rentowego i ustalił, że ubezpieczonej R. W. przysługuje prawo do świadczenia emerytalnego za okres od 1 października 2011r. do 21 listopada 2012r..

W uzasadnieniu wyroku sąd pierwszej instancji między innymi wskazał, że przy bezspornym stanie faktycznym oraz mając na uwadze treść art. 103a ustawy emerytalnej i art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12, odwołanie ubezpieczonej zasługiwało na uwzględnienie.

W konsekwencji uznał, że ubezpieczona R. W., w stosunku do której po raz pierwszy ustalono prawo do świadczenia emerytalnego od dnia 7 lutego 2010 roku, a zatem w okresie wskazanym przez Trybunał Konstytucyjny tj. od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku może zasadnie żądać uchylecia decyzji organu rentowego z dnia 27 września 2011 roku w części, w jakiej decyzja ta zawiesza prawo do emerytury za okres od dnia 1 października 2011 roku do dnia 31 stycznia 2012 roku i żądać wypłaty emerytury poczynając od dnia 1 października 2011 roku skutecznie powołując się na treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku, gdyż do niej wskazane orzeczenie ma zastosowanie. Ubezpieczona jest bowiem w kręgu osób objętych treścią orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Na mocy pierwszej decyzji z dnia 3 września 2010 roku wydanej w przedmiocie przyznania świadczenia emerytalnego ubezpieczona skutecznie nabyła prawo do emerytury bez wymogu rozwiązania stosunku pracy. W tym czasie, aby uzyskać świadczenie emerytalne musiała spełnić jedynie warunek w postaci odpowiedniego wieku oraz stażu emerytalnego, bo taka była treść ryzyka emerytalnego dla osób, które przeszły na emeryturę od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku. Tym samym nakazanie ubezpieczonej, aby dodatkowo rozwiązała stosunek pracy by móc otrzymywać już raz przyznane świadczenie godzi w zasadę ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa. Gdyby ubezpieczona wiedziała, że ustawodawca wprowadzi nowy warunek, to być może nie zdecydowałaby się na złożenie wniosku o emeryturę już w 2009 roku, lecz w terminie późniejszym, po definitywnym ustaniu stosunku pracy, tak aby wyliczone świadczenie było dla niego najbardziej korzystne. Nie ulega bowiem wątpliwości, że moment złożenia wniosku ma wpływ na wysokość emerytury. Ubezpieczona winna więc korzystać z ochrony swojego nabytego prawa do realizacji emerytury bez konieczności rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą.

Odnosząc się do zarzutu organu rentowego, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku nie ma zastosowania do przypadającego przed dniem 22 listopada 2012 roku okresu zawieszenia emerytur na podstawie wyżej wymienionych przepisów prawnych, należy podnieść, że zgodnie z treścią art. 190 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. K 2/12 opublikowany został w dniu 22 listopada 2012 roku i zgodnie z cytowanym powyżej przepisem, z tym dniem wszedł w życie. Jednakże w orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie przeważa pogląd o skuteczności ex tunc wyroków Trybunału Konstytucyjnego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2011 roku, sygn. I CSK 410/10, opubl. OSNC 2012/1/14 oraz przywołane tam orzecznictwo). Sąd Okręgowy w Koszalinie w całości to stanowisko aprobuje. Niekonstytucyjność przepisu istniała od momentu jego wydania i nie może być sanowana przez ustalenie innej daty. Przyjęcie stanowiska, forsowanego przez organu rentowego, że do momentu ogłoszenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego akt uznany za niekonstytucyjny ma pełną moc obowiązującą i powinien być bez żadnych zastrzeżeń stosowany przez sądy do stanów faktycznych powstałych przed ogłoszeniem orzeczenia, przekreślałby chociażby sens instytucji wznowienia postępowania tudzież uchylecia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania (o których mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji). W sytuacji, gdy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego zawiera wiążące stwierdzenie, iż akt normatywny pozostaje w sprzeczności z aktem prawnym wyższego rzędu, a sprzeczność ta istnieje z reguły od samego początku. Zgodnie bowiem z konstytucyjną regułą wyrażoną w art. 190 ust. 4 Konstytucji orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego,

na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania. W tym miejscu zasadnym wydaje się przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 24 stycznia 2005 roku (sygn. akt I PK 116/05, opubl. OSNP 2006/23-24/353), zgodnie z którym, art. 190 ust. 4 Konstytucji wskazuje na wyraźną wolę ustrojodawcy, aby sprawa prawomocnie (ostatecznie) rozstrzygnięta na podstawie przepisu niezgodnego z Konstytucją była rozstrzygnięta w zgodzie z wartościami i zasadami konstytucyjnymi. W nowym stanie prawnym, ukształtowanym w następstwie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, rozpatrzenie sprawy jest nie tylko dopuszczalne, ale możliwość taka jest ujęta jako podmiotowe, konstytucyjne prawo uprawnionego. W konsekwencji sąd ma przesłankę do innego rozstrzygnięcia sprawy aniżeli to uczynił organ rentowy, bowiem choć organ rentowy wydawał decyzję w oparciu o akt normatywny, który w takiej, a nie innej formie prawnej w 2011 roku obowiązywał, to jednak nie powinien być zostać w sprawie zastosowany, co okazało się dopiero po wydaniu orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego nie zgodził się organ rentowy który w wywiedzionej apelacji wniósł o jego zmianę i oddalenie odwołania, zarzucając mu niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. i art. 103a ustawy emerytalnej oraz art. 190 ust. 3 Konstytucji RP.

Następnie pismem z dnia 26 lutego 2014 r. organ rentowy cofnął apelację jednocześnie wnosząc o zwrot akt rentowych w celu rozpoznania wniosku o wypłatę zawieszzonego świadczenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 391 § 2 k.p.c. w razie cofnięcia apelacji sąd drugiej instancji umarza postępowanie apelacyjne i orzeka o kosztach jak przy cofnięciu pozwu.

Przy czym, cofnięcie apelacji jest czynnością dyspozycyjną strony, która nie podlega kontroli sądu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2000 r., III CZP 6/00, Prok. i Pr. 2000/10/37). Jednakże w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych powyższa czynność z uwagi na treść art. 469 k.p.c., który stanowi, że Sąd uzna zawarcie ugody, cofnięcie pozwu, sprzeciwu lub środka odwoławczego oraz zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia za niedopuszczalne także wówczas, gdyby czynność ta naruszała słuszny interes pracownika lub ubezpieczonego, podlega kontroli Sądu.

Organ rentowy cofnął apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 20 czerwca 2013 r. zmieniającego decyzję organu rentowego.

Sąd Apelacyjny rozważył, że zgodnie z art. 391 § 1 k.p.c. w razie cofnięcia apelacji sąd drugiej instancji umarza postępowanie apelacyjne, zatem na podstawie oraz art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 §2 k.p.c. umorzył postępowanie apelacyjnego.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak del. SSO Beata Górńska